

Bierzmy przykład z Chin

22 maja 2012

Chiny postanowiły pozostawić złoża gazu łupkowego w swoich rękach. Zagraniczne koncerny wykluczono z przetargu na ich eksploatację.

Jak informuje portal Ekonomia24.pl, do przetargu na złoża gazu łupkowego w Chinach zostały dopuszczone wyłącznie chińskie firmy z kapitałem ponad 300 mln juanów (47,4 mln dol.) i posiadające licencje na wydobycia ropy, gazu lub innych surowców naturalnych.

W przetargu zostanie rozdzielonych 20 licencji na największe złoża surowca. Pierwsze tego typu przetargi z 2011 r. wygrał gigant paliwowy Sinopec oraz stosunkowo niewielka prowincjonalna firma.

Chiny zainteresowały się wydobyciem gazu łupkowego w 2009 r. Według chińskich i niezależnych firm geologicznych, zasoby surowca w Państwie Środka należą do największych na świecie.

Niezależnie, jak potoczą się losy badań nad możliwościami bezpiecznego dla ludzi i środowiska wydobycia gazu łupkowego w Polsce, pewne jest jedno – Chińczycy są od Polaków mądrzejsi, zachowując zasoby tego surowca we własnych rękach.

Warto przeczytać nasz wywiad z Mariuszem-Orionem Jędryskiem, były Głównym Geologiem Kraju, na temat „przekrętów” popełnionych w kwestii gazu łupkowego w Polsce – rozmowę można znaleźć tutaj.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)